Sygn. akt **OS 7/21**

POSTANOWIENIE

Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie

z dnia (...) r.

w składzie:

Przewodnicząca: r.pr. Bożena Bilkiewicz-Bańka

Sędziowie: r.pr. Beata Franus-Wyrwich - sprawozdawca

r.pr. Renata Majerowska

Protokolant: aplikant radcowski – Aleksandra Zawiślak

po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym w dniu (...)r. sprawy ze skargi (...)na postępowanie radcy prawnego (...)na skutek odwołania z dnia (...)r. - wniesionego w dniu (...)r. - od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie z dnia (...)r., sygn. akt RD(...)o odmowie wszczęcia dochodzenia wobec braku znamion przewinienia dyscyplinarnego

postanawia:

na podstawie art. 437 § 1 w zw. z art. 297 § 1 pkt 1, 4 i pkt 5 Kodeksu postępowania karnego (t.j. Dz. U. z 2021 r., poz. 534 ze zm.) oraz art. 74^1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 75 ze zm.) uchylić w całości zaskarżone postanowienie Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie o odmowie wszczęcia dochodzenia z dnia (...)r., sygn. akt RD-(...)i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania.

Przewodnicząca: Członkowie:

…… …… ……

Bożena Bilkiewicz-Bańka Beata Franus-Wyrwich Renata Majerowska

Uzasadnienie

Na rozprawie w dniu (...)r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie zwany dalej Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym rozpoznał sprawę z odwołania Skarżącej (...)z dnia (...) r. od postanowienia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie (zwany dalej Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego) z dnia (...)r. o odmowie wszczęcia dochodzenia wobec radcy prawnego (...).

Na rozprawie, stawiła się Skarżąca i podtrzymała swoje zarzuty zawarte w odwołaniu. Oświadczyła, że nadal czuje się pokrzywdzona i szczególnie dotkliwe było dla niej nazwanie jej „wariatką" z uwagi na wiek, był to trudny czas po śmierci męża. Podkreśliła, że Sąd Okręgowy w (...) rozpatrując apelację wyjaśnił, że nie ma podstaw do przesłuchania jej w obecności biegłego psychologa i oddalił apelację złożoną przez radcę prawnego (...).

Rozpoznając sprawę Okręgowy Sąd Dyscyplinarny ustalił, co następuje:

Dnia (...) r. do Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Lublinie wpłynął wniosek pokrzywdzonej (...) (pismo datowane na dzień (...)r. - omyła pisarska co do daty bo powinno być (...).) o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego w stosunku do radcy prawnego (...)z uwagi na nieprzestrzeganie przez niego zasad etyki zawodowej. Podała, że radca prawny (...)w apelacji z dnia (...)r. sporządzonej w sprawie o sygn. akt (...) zawisłej przed Sądem Rejonowym (...)w (...) zniesławił ją. Pokrzywdzona wskazała, że radca prawny w sporządzonej apelacji podał wielokrotnie nieprawdziwe informacje, o tym, iż ma urojenia, urojeniami są złożone przez nią zeznania oraz, że z uwagi na wiek (1. 67) jej zdolność postrzegania i odtwarzania postrzeżeń jest zaburzona, a w przeszłości oskarżała innych swoimi urojeniami.

Skarżąca dołączyła do wniosku kopię apelacji sporządzonej przez radcę prawnego (...) (z własnymi odręcznymi notatkami).

Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego w toku czynności sprawdzających zwrócił się do radcy prawnego o wyjaśniania.

W odpowiedzi na pismo Z-cy Rzecznika Dyscyplinarnego, radca prawny wyjaśnił, że w złożonej apelacji nikogo nie znieważył i nie miał zamiaru znieważenia. Podkreślił, że szanuje Skarżącą jako Kobietę i Seniorkę, a w apelacji posługiwał się tylko ustawowymi określeniami. Stwierdził również, że zawarty w apelacji wniosek o przesłuchanie Pokrzywdzonej z udziałem biegłego wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego postanowieniem z dnia (...)r. o sygn. akt RD-(...)na podstawie art. 305 § 1 w związku z art, 17 § 1 pkt 2 Kodeksu postępowania karnego oraz w

związku z art. 74^1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych odmówił wszczęcia dochodzenia wobec radcy prawnego (...)stwierdzając, że powołane we wniosku jego zachowanie nie zawiera znamion czynu dyscyplinarnego.

W uzasadnieniu Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego zrelacjonował przebieg przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego oraz ustalony stan faktyczny. Przywołał mające zastosowanie w sprawie regulacje prawne w tym art. 64 ustawy o radcach prawnych oraz przepisy Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, w szczególności art. 12 ust. 3 i art. 38 i wyjaśnił, że wolność słowa i pisma radcy prawnego w związku z wykonywaniem zawodu oznacza, iż radca prawny (w granicach określonych przez przepisy prawa i zasady etyki) może w sferze komunikacji podejmować wszelkie czynności zmierzające do realizacji lub ochrony powierzonych mu prawa i obowiązków innych osób. Odwołując się do poglądów doktryny i orzecznictwa Sąd Najwyższego wywiódł, że wypowiedzi radcy prawnego zawarte w pismach formułowanych w imieniu mandanta w ramach wykonywania przez radcę prawnego czynności zawodowych, nie mogą stanowić podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej, jeżeli pozostają w granicach prawa i rzeczowej potrzeby ocenianej w kontekście całokształtu sprawy, w której czynność ta była podejmowana. Dopiero po przekroczeniu tych granic możliwe jest rozważanie odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego, o ile równocześnie oceniane wypowiedzi naruszyłyby określone standardy etyczne wynikające z Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego w konkluzji stwierdził, iż zachowanie radcy prawnego (...) nie wyczerpuje znamion przewinienia dyscyplinarnego i odmówił wszczęcia dochodzenia.

Od niniejszego postanowienia Skarżąca (...)w dniu (...)r. złożyła odwołanie datowane na (...)r. wnosząc o jego uchylenie. W treści odwołania wskazała, że nie zgadza się, iże stanowiskiem Z-cy Rzecznika Dyscyplinarnego, iż pomówienia kierowane pod jej adresem przez autora apelacji nie zawierają znamion przewinienia dyscyplinarnego. W odwołaniu podkreśliła, że autor apelacji nigdy nie miał z nią osobistego kontaktu, nie zadawał żadnych pytań, których odpowiedzi mogłyby sugerować podnoszony przez niego jej stan psychiczny w postaci urojeń. Również akta sprawy sądowej, nie zawierają dowodów, które mogłyby uprawniać takie wnioski. Podniosła, że gołosłowne twierdzenia o urojeniach stanowią zniesławienie i powinny podlegać odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny, zważył co następuje.

Materiał dowodowy zebrany w sprawie przez Z-cę Rzecznika Dyscyplinarnego nie daje podstawy do uznania, iż radca prawny (...)nie naruszył zasady etyki zawodu radcy prawnego. W

ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego przedwcześnie uznał, iż sprawa została wyjaśniona w stopniu wystarczającym do wejścia w etap postępowania kończącego się wydaniem postanowienia o odmowie wszczęcia dochodzenia.

Z treści wyroku Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 27 września 2012r. sygn. akt SDI 24/12 do którego odwołuje się Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego, wynika, że: „przesłanki przekroczenia granic „rzeczowej potrzeby" nie można - co do zasady - oceniać in abstracto, bez odniesienia do realiów konkretnej sprawy. Ocena zaś tej przesłanki jest konieczna, bowiem tylko w wypadku przekroczenia granic rzeczowej potrzeby, określona wypowiedź sformułowana w piśmie sporządzonym przez radcę prawnego w imieniu mandanta może stanowić przedmiot oceny w perspektywie naruszenia określonych zasad zawartych w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego. Sama niezgodność takiej wypowiedzi z Kodeksem Etyki Radcy Prawnego, o ile nie narusza prawa i nie wykracza poza granice „rzeczowej potrzeby" w rozumieniu art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych nie może stanowić podstawy przypisania odpowiedzialności dyscyplinarnej. Formułując wypowiedzi w ramach wykonywania czynności zawodowych radca prawny korzysta bowiem z ustawowej ochrony wolności słowa zagwarantowanej mu na mocy wspomnianego art. 11 ust. 1 ustawy o radcach prawnych."

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny stwierdza, że zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2020r., poz. 75 z późn. zm.J, radca prawny przy wykonywaniu czynności zawodowych korzysta z wolności słowa i pisma w granicach określonych przepisami prawa i rzeczową potrzebą. Regulacja ta w sposób jednoznaczny przesądza, że wykonując czynności zawodowe, w szczególności zaś sporządzając określone pisma w imieniu mandanta, radca prawny może w sposób swobodny dobierać treść i formę wypowiedzi, byleby nie przekraczać granic wyznaczonych w tym przepisie. Należy podkreślić, że wypowiedzi radcy prawnego zawarte w pismach formułowanych w imieniu mandanta w ramach wykonywania przez radcę prawnego czynności zawodowych, nie mogą stanowić podstawy odpowiedzialności dyscyplinarnej, jeżeli pozostają w granicach prawa i rzeczowej potrzeby ocenianej w kontekście całokształtu sprawy w której czynność ta była podejmowana. Dopiero po przekroczeniu tych granic możliwe jest rozważanie odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego, o ile równocześnie oceniane wypowiedzi naruszałyby określone standardy etyczne wynikające z Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

W ocenie Sądu należy przy tym mieć na względzie, że nie można wolności słowa, o której mowa w art. 11 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, utożsamiać z konstytucyjną wolnością słowa, gwarantowaną każdemu jako wolność **osobisty** w art. 54 Konstytucji RP. Radca prawny sporządzając w imieniu mandanta pismo w określonym postępowaniu, nie realizuje bowiem

własnej wolności osobistej, ale wykonuje czynności zawodowe. Gwarancje określone w art. 11 ust. 1 ustawy o radcach prawnych mają za zadanie chronić swobodę i rzetelność wykonywania zawodu radcy prawnego, co ma szczególne znaczenie dla interpretacji granic owej swobody wynikającej z tego przepisu.

Przesłanki przekroczenia granic „rzeczowej potrzeb/' nie można bowiem oceniać bez odniesienia do realiów konkretnej sprawy. Ocena tej przesłanki jest konieczna, bowiem tylko w wypadku przekroczenia granic rzeczowej potrzeby, wypowiedź sformułowana w piśmie sporządzonym przez radcę prawnego może stanowić przedmiot oceny naruszenia określonych zasad zawartych w Kodeksie Etyki Radcy Prawnego.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny podnosi, że w niniejszej sprawie, Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego prowadząc postępowanie wyjaśniające nie ustalił właśnie owej „rzeczowej potrzeby" w zakresie użytych przez radcy prawnego w apelacji, sformułowań, które stały się podstawą zawiadomienia skierowanego przeciwko radcy prawnemu (...).

W ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego w niniejszym postępowaniu Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego, nie ustalił, czy w okolicznościach sprawy, w której występował radca prawny (...)zachodziły podstawy, do tego aby w apelacji użyć wobec pokrzywdzonej zwrotów i sformułowań w niej zawartych, a które w jej ocenie są obraźliwe, budzą negatywne skojarzenia i są negatywną jej oceną. Jak wynika z twierdzeń Skarżącej radca prawny (...)nigdy nie miał z nią osobistego kontaktu, nie zadawał jej pytań, których odpowiedzi mogłyby sugerować podnoszony przez niego jej stan psychiczny w postaci urojeń, bowiem nie uczestniczył w rozprawie z jej udziałem. Ponadto Skarżąca podkreśliła, że w aktach sprawy niema jakiegokolwiek dowodu, który mógł uzasadniać takie wnioski, a i radca prawny w złożonych wyjaśnieniach nie wskazuje na istnienie takich dowodów. Z wyjaśnień radcy prawnego wynika, że w sprawie działa jako pełnomocnik substytucyjny i zauczestniczył w postępowaniu dopiero na etapie sporządzania apelacji. Taki stan rzeczy potwierdza stanowisko Skarżącej, że radca prawny (...)nie brał udziału w czynnościach procesowych podejmowanych, w toku postępowania, z jej udziałem.

Ponadto jak wynika z wypowiedzi Skarżącej złożonej na rozprawie w dniu (...)r. Sąd Okręgowy, oddalił apelację i nie uwzględnił zawartego w niej wniosku o jej przesłuchiwania w obecności biegłego psychologa.

Przywołane powyższej okoliczności w ocenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego wskazują, że w niniejszej sprawie zachodzi konieczność uzupełnienia materiału dowodowego poprzez ich wyjaśnienie. Konieczne jest ustalenie, czy w sprawie wystąpiła rzeczowa potrzeba, a jeżeli tak to jaka, która uprawniała radcę prawnego sporządzającego przedmiotową apelację, do użycia

kwestionowanych przez Skarżącą i cytowanych przez Z-cę Rzecznika Dyscyplinarnego w postanowieniu zwrotów i sformułowań.

W tym miejscu należy podkreślić, że w literaturze przedmiotu przyjmuje się, iż rzeczowa potrzeba to działanie lub zestaw działań związanych z wykonywaniem zawodu, które w danych okolicznościach są konieczne i niezbędne dla skutecznego chronienia powierzonego radcy prawnemu interesu klienta zgodnie z zasadami profesjonalnego udzielania pomocy prawnej przez reprezentanta zawodu zaufania publicznego (tak Kodeks Etyki Radcy Prawnego komentarz wydanie pod redakcją T. Schefflera).

Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego zobligowany jest ponownie rozpoznać i ocenić zarzuty Skarżącej przekroczenia granic „rzeczowej potrzeby", co wymaga odniesienia określonych wypowiedzi radcy prawnego sformułowanych w apelacji do realiów konkretnej sprawy. Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego zobowiązany jest także do oceny tego czy, i w jaki sposób, wskazywane przez Skarżącą wypowiedzi, radcy prawnego były uzasadnione rzeczową potrzebą w kontekście toczącej się przed Sądem Rejonowym (...)w (...) sprawy karnej o sygn. akt (...), a które to wypowiedzi zostały zamieszczone apelacji. O rzeczowej potrzebie przesądza także uzasadniony interes procesowy strony, dla uznania za taki zasadnicze znaczenie mają realia sprawy - charakter i jej okoliczności, zwłaszcza zaś cel, dla osiągnięcia którego zostały użyte pisemne określenia odnoszące się do Skarżącej. Dopiero bowiem w oparciu o tak ustalony stan faktyczny można podjąć decyzję o odmowie wszczęcia lub o wszczęciu dochodzenia celem ustalenia odpowiedzialności dyscyplinarnej radcy prawnego.

Sąd wskazuje, że niniejsze orzeczenie nie przesądza sposobu przyszłego rozstrzygnięcia. Ponowne rozstrzygnięcie sprawy jest zależne od wyników postępowania wyjaśniającego, jakie winien ponownie przeprowadzić Z-ca Rzecznika Dyscyplinarnego. Wydając rozstrzygnięcie organ ten szczególnie zadba o jego należyte uzasadnienie.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji zgodnie z powołanymi wyżej przepisami.

Pouczenie:

Postanowienie niniejsze jest ostateczne w toku instancji i nie przysługuje od niego środek odwoławczy - art. 426 § 1 Kodeksu postępowania karnego w związku z art. 74^1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2020r., poz. 75 z późn. zm.J.

Przewodnicząca:

Bożena Bilkiewicz-Bańka Beata Branus-Wyrwich Renata Majerowska